

Dr Roman Dolczewski

WĘZŁY GORDYJSKIE POLSKI – NOWE SPOJRZENIE

WYSTAPIENIE NA FORUM PTE W DNIU 27 KWIETNIA 2009 ROKU

Na Konferencji Warszawskiej Klubu Rzymskiego w październiku ub. r. była mowa o czterech węzłach gordyjskich:

1. Limity wzrostu: ograniczone zasoby energii i katastrofy naturalne
2. Starzenie się rozwiniętego świata i wiek XXI jako wiek migracji
3. Rozwój Chin, upadek demokracji
4. Wzrastające znaczenie globalnych rynków finansowych i pojawienie się nowych graczy.

W referacie Pawła Opani i Krzysztofa Rybińskiego autorzy stwierdzili, że Klub Rzymski powinien ostrzec Europę, iż politycy europejscy prowadzą Europę w ślepy zaułek globalnej marginalizacji. Cechuje ich brak wizji strategicznej, nacjonalistyczny patriotyzm, protekcjonizm, niezdolność do widzenia rozwijających się krajów jako równorzędnych graczy globalnych. Te słabości strategii spowodują osłabienie Europy, która będzie niezdolna do odegrania ważnej roli w XXI wieku. Autorzy byli optymistami wyrażając pogląd, że tego czarnego scenariusza da się uniknąć.

Od czasu Warszawskiej Konferencji wiele się zmieniło. Globalny kryzys finansowy, który rozpoczął się upadłością wielkiego banku Lehman Brothers, rozwinął się w globalny kryzys gospodarczy, społeczny i polityczny. Głębokość kryzysu spowodowała podjęcie przez wiele rządów decyzji, które wykroczyły poza granice reakcji stosowanych dotychczas w warunkach „zwykłych” kryzysów koniunkturalnych. Nacjonalizacja oraz dofinansowanie banków i wielkich instytucji finansowych przez państwo ogromnymi kwotami jako sposób na uratowanie państw przed załamaniem się ich systemów bankowych zostały uznane jako jedyne możliwe wyjście by sprostać kryzysowi. Skala tych decyzji, sięgająca bilionów dolarów, okazała się tak wielka, że naruszyła globalną równowagę finansową, wpędzając w kryzys finansowy i gospodarczy także kraje, które prowadziły dotąd zdrową i odpowiedzialną politykę gospodarczą, w tym Polskę.

Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki skalą decyzji „naprawczych”, podjętych zarówno przez administrację prezydenta Busha, jak i przez nową już administrację prezydenta Obamy, de facto wypowiedział wojnę gospodarczą całemu światu: wykorzystując pozycję dolara amerykańskiego jako światowej

waluty rezerwowej oraz wiodąca role gospodarki amerykańskiej w gospodarce światowej zdecydował on wraz z Kongresem Stanów Zjednoczonych – dla ratowania gospodarki amerykańskiej i utrzymania wysokiego poziomu życia Amerykanów - o wydatkowaniu - kosztem zwiększenia deficytu budżetowego - bilionów dolarów na programy ratowania banków i pobudzenia popytu wewnętrznego. By sfinansować ten horrendalny deficyt budżetowy trzeba wyemitować biliony dolarów i sprzedać obligacje rządu amerykańskiego o podobnej wartości, a że obligacje te są nadal najbardziej w świecie pożądanym papierem wartościowym, emisje już dokonane i oczekiwane uruchomiły odpływ do Stanów kapitałów ulokowanych dotąd poza Stanami, powodując tym światową „posuchę” kredytowa, która Allan Greenspan nazwał „tsunami kredytowym”. Ta „posucha” kredytowa dotknęła przede wszystkim Europe, i pogłębiła skutki kryzysu koniunkturalnego, którego początek zaznaczył się w III kwartale 2007.

Jak wskazywałem w moim wystąpieniu na Konferencji Warszawskiej Klubu Rzymskiego, w przedstawionych na Konferencje referatach został pominięty – jako przyczyna zidentyfikowanych drugiego i trzeciego węzłów gordyjskich - proces całkowitego upadku etyki - także biznesowej - i moralności w społeczeństwach zachodnich. Jak to podkreślałem – upadek ten był wynikiem przeniesienia do Stanów Zjednoczonych Ameryki po II Wojnie Światowej i skutecznego zaaplikowania na wyższych uczelniach amerykańskich „Teorii Krytycznej”, sformułowanej przez neo-marksistów skupionych w „Szkole Frankfurckiej”. Dla przypomnienia: neo-marksści i komuniści skupieni w „Szkole Frankfurckiej”: Georgy Lucas, Antonio Gramsci, Max Horkheimer i Herbert Marcuse – w związku z niepowodzeniem próby przeniesienia rewolucji socjalistycznej z Rosji do innych krajów - głosili, że kapitalizm można zwyciężyć tylko na drodze zniszczenia jego podstaw, to jest etyki osobistej i biznesowej, moralności, rodziny, religii i państwa. Ideologia „Teorii Krytycznej” odniosła w Stanach Zjednoczonych zwycięstwo: wykorzystując konstytucyjne prawo do nieograniczonej niczym wolności osobistej obywateli doprowadziła ona między innymi do rozumienia biznesu jako „wolnej amerykanki” - powszechnego dążenia do osiągania zysków za każdą cenę, także poprzez masowe oszustwa.

Nazywa się to obecnie „nadmierna chciwością” bankierów. W sprzyjającym klimacie stworzonym przez neo-liberalną, pro-popytowa politykę gospodarczą rządów, wyrażoną zwłaszcza w deregulacji banków i obniżce stóp procentowych, doprowadziła ona w ostatnich latach do powstania ogromnych „baniak” kredytów hipotecznych oraz kredytów konsumenckich zaciąganych na drodze obciążania kart kredytowych. Właśnie pęknięcie tych „baniak” pociągnęło za sobą wybuch globalnego kryzysu finansowego i bankructwa

wielkich banków i instytucji finansowych, i wydanie przez rządy bilionów dolarów i Euro na ich ratowanie. Wspomniany zupełny brak etyki w środowiskach biznesowych spowodował, że dziesiątki milionów dolarów zostały wypłacone prezesom i członkom zarządów bankrutujących banków z tytułu różnych premii i rekompensat. Podobne milionowe wypłaty na rzecz akcjonariuszy banków, tym razem z tytułu dywidend, zostały uruchomione przez zarządy banków, które otrzymały pomoc od rządu - natychmiast po jej otrzymaniu.

Zaraza przedstawionego wyżej całkowitego upadku etyki i moralności, która opanowała Stany Zjednoczone Ameryki w ostatnich dekadach ub. wieku, została niestety przez media, produkcje filmowa i telewizję przeniesiona do Europy. Głównym tego skutkiem stał się uruchomiony proces „starzenia się” tego kontynentu, zidentyfikowany przez cytowanych już Pawła Opanię i Krzysztofa Rybińskiego jako drugi węzeł gordyjski. Proces ten jest de facto procesem **demograficznego umierania Zachodu** : przy wysokiej dynamice demograficznej społeczeństw muzułmańskich oznacza to masowe migracje muzułmanów do wymierających krajów europejskich i wprowadzenie w nich reguł Koranu jako sposobu życia społeczeństw.

Obok uwagi o konieczności zmiany określenia „starzenie się społeczeństw” na „umieranie społeczeństw” w dokumentach Klubu Rzymskiego proponowałem w czasie Warszawskiej Konferencji Klubu Rzymskiego zidentyfikowanie dalszych węzłów gordyjskich:

5. nowe media i nowe technologie niszczące osobista i biznesowa etykę;
6. narastające poczucie narodowościowe skutkujące parciem do tworzenia własnych państw (przykład Kosowa, Kraju Basków, Tybetu);
7. odmienne wartości i tradycje islamu jako źródło jego agresywnego parcia do opanowania krajów i społeczeństw Zachodu;
8. globalizacja i upadająca rola państwa wielokulturowego (przykład roli Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej FIFA działającej ponad rządami państw).

Podjęcie rozwiązywania tych węzłów lub znalezienie ich aleksandryjskiego przecięcia jest uzależnione od postępu w procesie jednoczenia się Europy. Nie ulega wątpliwości, że zablokowanie ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego przez negatywny wynik referendum w Irlandii opóźni możliwość podjęcia rozwiązywania narastających problemów.

Wobec przedstawionych zmian w sytuacji Europy postulowałem w czasie Konferencji podjęcie następujących kroków :

1. utworzenie zespołu naukowców z zadaniem przygotowania programu działań koniecznych dla odwrócenia trendów narzuconych przez

twórców „Teorii Krytycznej”;

2. zaostrzenie prawa przewidującego karanie osób demoralizujących dzieci i młodzież na drodze produkcji filmów i programów telewizyjnych;
3. utworzenie międzynarodowego Ruchu na rzecz Rodziny jako podstawowej formy życia społecznego;
4. wysunięcie macierzyństwa jako głównej roli kobiet w społeczeństwie i głównej drogi do osiągania szczęścia osobistego przez kobiety;
5. wprowadzenie nowego podejścia do wychowania dziewcząt i chłopców w szkołach w ich roli jako przyszłych matek i ojców.

W warunkach postępującego globalnego kryzysu uważam przedstawione na Konferencji Warszawskiej Klubu Rzymskiego postulaty jako nadal w pełni aktualne. Dodatkowo – w nawiązaniu do zidentyfikowanego trzeciego węzła gordyjskiego (kryzys demokracji) - należałoby wysunąć postulat upowszechnienia w Europie w ordynacjach wyborczych do parlamentów krajowych zasady głosowania w okręgach jednomandatowych i wymóg posiadania przez kandydatów na posłów wykształcenia i kompetencji, umożliwiających skuteczne uczestniczenia przez nich w procesie stanowienia prawa.

Polska jako część Europy choruje na te same choroby, i węzły gordyjskie dręczące Europę dręczą także Polskę.

POLSKA – ZARAŻONA CHOROBA ZACHODU

Polska po zrzuceniu okowów totalitaryzmu w roku 1989, po reformie gospodarczej Balcerowicza i po przejściu do gospodarki rynkowej znalazła się w orbicie silnego oddziaływania prądów zachodniej kultury, zwłaszcza twórczości filmowej i telewizyjnej, ale też literackiej. Otwarcie granic i możliwość podróżowania Polaków po krajach Europy Zachodniej, zarażonych zarazą Rewolucji Kulturalnej od szeregu lat, a także podróżowania do Stanów Zjednoczonych Ameryki i uczestniczenia w wymianie kulturalnej, wymianie środowisk akademickich i naukowych spowodowały, że zaraza jaka opanowała kraje Zachodu ogarnęła także Polskę. Dramatycznie negatywny wynik oddziaływania tej zarazy na Polaków i na stosunki społeczne w Polsce opisali w swoich książkach Jacek Kurzępa („Zagrożona niewinność”), Tomasz Lis („Co z tą Polską”, „My Naród”), a także Jacek Pałasiński („Kaczor w sieci”).

W skrócie można powstałą sytuację scharakteryzować następująco:

- **Nastąpił zanik etyki i moralności w życiu jednostek i w elitach rządzących:** miliony Polaków oszukują państwo przez korzystanie w sposób nieuprawniony z rent i zasiłków dla bezrobotnych, a także przez niepłacenie podatków za pracę w „szarej strefie”. Ma miejsce masowe oszukiwanie pracodawców na drodze kradzieży i nierzetelnej pracy, są masowe kradzieże w supermarketach, okradane są kościoły i cmentarze. Politycy w sposób świadomy oszukują swoich wyborców, zgodnie z głoszoną zasadą: „głupi naród wszystko kupi”.
- **Zniszczona została rodzina jako podstawowa komórka społeczna i miejsce wychowania młodego pokolenia:** pary żyją w związkach nieformalnych; miliony kobiet i mężczyzn żyje w gospodarstwach jednoosobowych; rozwody stały się codziennością; rodzice nie mają czasu dla dzieci; rodzice przestali być źródłem wzorców postępowania – zostali w tym zastąpieni przez telewizję i internet; relacje rodzinne zostały zastąpione relacjami z grupą rówieśników, przy wykorzystaniu sms-ów i rozmów telefonicznych jako środka komunikacji między nimi.
- **Nastąpiła zmiana postawy kobiet:** dziewictwo jest odczuwane przez kilkunastoletnie dziewczynki jako coś, czego trzeba się wstydzić (patrz Jacek Kurzypa „Zagrożona niewinność”). **400.000 aborcji** jest przeprowadzanych rocznie **jako sposób na uniknięcie macierzyństwa**. Ich skutkiem jest spadek liczby urodzin w Polsce poniżej liczby zgonów, co oznacza faktyczne **umieranie, a nie jak to się mówi w prognozach demograficznych, „starzenie się” Polski**. Macierzyństwo jest traktowane jako przykra przypadłość i ostateczność, a nie jako sens życia kobiet. Kariera zawodowa jest przez kobiety widziana jako główny motyw życia.
- Widoczny jest upadek moralności, **panuje nieograniczona niczym swoboda seksualna**. Seks stał się zjawiskiem codziennym w życiu nastolatków, prostytutka i sponsoring kobiet niezależnie od wieku są akceptowanym społecznie sposobem na życie. Przestały dziwić tysiące agencji towarzyskich, działających także w mniejszych miejscowościach. Promowanie dewiacji seksualnych nie napotyka na szerszy sprzeciw społeczny
- **Ma miejsce kryzys szkół jako miejsca wychowania dzieci i młodzieży** - jest on wynikiem negatywnej selekcji nauczycieli, a także wadliwej polityki w zakresie edukacji. Praktycznie nie ma w szkołach lekcji etyki. Zanikł proces wychowawczy w szkołach, nie prowadzi się w większości szkół zajęć popołudniowych i sportowych. Szkoły przestały być ośrodkami oddziaływania na rodziców i na społeczności lokalne.
- **Ma miejsce niszczenie autorytetów:** najdrastyczniejszy przykład, to niszczenie autorytetu Lecha Wałęsy, szczególnie przez nigdy nie

złustrowany Instytut Pamięci Narodowej, a także niszczenie innych autorytetów – autorów „Okragłego Stołu” i byłych ministrów spraw zagranicznych. „Nowe” dokumenty zawsze znajdują się w IPN w odpowiednim momencie, by skompromitować osobę, niewygodną ze względów politycznych dla ludzi mających kontrolę nad zasobami IPN.

- **Polski Kościół przestał być autorytetem moralnym i ostoją etyki i moralności:** hierarchia kościelna i księża skompromitowali się aferami seksualnymi i demonstrowaną zachłannością na majątek państwowy. Miliony polskich katolików nie uważają za grzech powszechne naruszenie dekalogu i innych praw kościelnych, zwłaszcza oszukiwania państwa na drodze niepłacenia podatków i pobierania nienależnych świadczeń. Polski Kościół jest de facto w rękach osoby, która wykorzystując swoją radiostację i telewizję ma wpływ na partie polityczne i wyniki wyborów. Masowe jeszcze „chodzenie do kościoła” katolików jest powodowane ich przyzwyczajeniem i tradycją, a nie przejawem autentycznej wiary. Kościoły pozostają zamknięte przez większą część dnia w obawie przed ich okradzeniem.

Przedstawiony wyżej stan rzeczy w Polsce pozwala na ustosunkowanie się do kwestii, z rozwiązaniem jakich węzłów gordyjskich musimy sobie poradzić w naszym kraju.

Spośród czterech węzłów gordyjskich zidentyfikowanych jako globalne przez Pawła Opanię i Krzysztofa Rybińskiego: (1)energetyka, (2)demografia, (3)Chiny i demokracja, (4)globalny rynek finansowy i nowi gracze, oraz czterech dalszych zidentyfikowanych przeze mnie

(5)zniszczenie etyki i rola mediów,

(6)powstawanie nowych państw narodowych,

(7)dynamika islamu w jego parciu na zachód,

(8)upadająca rola państwa wielokulturowego w Polsce

– ze względu na jej położenie i specyfikę narodowościową i religijną - nie występują problemy określone w węzłach gordyjskich szóstym (powstawanie nowych państw narodowych), siódmym (dynamika islamu) i ósmym (państwo wielokulturowe).

Merytorycznie i materialnie najważniejszym do rozwiązania węzłem gordyjskim w Polsce jest jej zależność od dostaw energii z zagranicy,

zwłaszcza od tej położonej na wschodzie. Cięcia aleksandryjskie jakie powinny zostać zastosowane by węzeł ten przeciąć to:

- budowa kilku elektrowni jądrowych w horyzoncie lat kilku, a nie lat kilkunastu – jak to się planuje,
- szybka budowa wielkich elektrowni wiatrowych (jak to się robi w Danii) i
- jak najszybsze przestawienie transportu lokalnego na napęd elektryczny (na wzór Londynu).
- całkowita zmiana podejścia do eksploatacji krajowych zasobów gazu ziemnego – zidentyfikowane zasoby pozwalają na postawienie zadania, by większość krajowego zapotrzebowania na gaz ziemny była pokrywana właśnie z krajowych zasobów.

Te projekty – o charakterze cięć aleksandryjskich – nie zmniejszają znaczenia jak najrychlejszej modernizacji istniejącej obecnie sieci elektrowni węglowych i rozbudowy sieci elektrowni wodnych, także małych.

Poza energetyką, węzłem gordyjskim którego rozwiązanie sprawi największą trudność, a który determinuje rozwiązanie kilku innych, jest węzeł piąty – zniszczenie szeroko rozumianej etyki, w procesie określonym przez Patricka Buchanana jako proces śmierci Zachodu. W ramach tego procesu ma miejsce nie tylko demograficzne i autentyczne umieranie krajów zachodnich, w tym Polski (węzeł drugi), ale także kryzys demokracji (węzeł trzeci) i globalny kryzys finansowy (obecna forma węzła czwartego).

Kluczem do rozwiązania tych wszystkich węzłów w Polsce jest powierzenie rządzenia krajem ludziom do tego profesjonalnie przygotowanym, uczciwym i przyzwoitym - tak jak to rozumie pan profesor Władysław Bartoszewski („Warto być przyzwoitym”, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W drodze”, Poznań 2005). Przy obecnie obowiązującym systemie wyborów do Sejmu i Senatu, zdeterminowanym przez listy partii politycznych, i obecnym systemie finansowania partii politycznych jest to praktycznie niemożliwe. Cięcia aleksandryjskie, jakie należałoby zastosować, to utworzenie partii wirtualnej – działającej przy wykorzystaniu nowoczesnych środków komunikacji – internetu, telefonicznych aparatów komórkowych, sms-ów i innych podobnych narzędzi, uwielbianych zwłaszcza przez młode pokolenie, która siłą

argumentów, także za wyborami w jednomandatowych okręgach wyborczych – przekonaliśmy miliony wyborców i wygrała wybory, tak prezydenckie, jak i parlamentarne.

Czy jest szansa na to by takie cięcie aleksandryjskie mogło zostać wykonane?

SWIATEŁKO W TUNELU

W przedstawionej niełatwej sytuacji, w jakiej Polska się znajduje, można jednak dostrzec „światółko w tunelu” - pokazali to w swoich książkach Tomasz Lis i Jacek Pałasiński.

- Wielu Polaków dysponuje pozytywnym potencjałem do przeprowadzenia zmian: ma niezłe wykształcenie i cechuje ich duża pomysłowość, zwłaszcza w sytuacjach nadzwyczajnych. Dowodem na to jest m.in. wygrywanie przez Polaków międzynarodowych konkursów zespołów programistów komputerowych, konkursów muzycznych i innych, a także uznanie dla polskich fachowców w Anglii i w innych krajach Europy Zachodniej. Brak im jednak najwyraźniej umiejętności do samorganizowania się w siłę polityczną – Tomasz Lis i Krzysztof Rybiński nazywają to „deficytem przywództwa”.
- W Polsce działa wiele bardzo dobrych firm, które swoje produkty potrafią wyeksportować na bardzo trudne rynki, co oznacza, że mają doskonałych pracowników i świetnych menedżerów.
- Wbrew generalnie negatywnej opinii o pracy szpitali, działa wiele szpitali rzeczywiście dobrych, co wykazał „Ranking Szpitali” opublikowany niedawno w dodatku do „Rzeczpospolitej”
- Godne podziwu są wspaniałe inicjatywy niektórych zakonów, zwłaszcza Dominikanów, na przykład organizowane przez Dominikanina Ojca Górę Spotkania Młodzieży nad Jeziorem Lednickim
- Sukces Jerzego Owsiaaka i jego „Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy” wskazuje, że można zmobilizować tysiące młodych ludzi do akcji na rzecz dobrej sprawy – zbiórki pieniędzy na sprzęt dla szpitali, szczególnie dziecięcych

Mając w pamięci te przytoczone wyżej wspaniałe przykłady należy także wziąć pod uwagę, że 14 milionów Polaków, to jest połowa ogólnej liczby wyborców, nie uczestniczy w wyborach, bo nie identyfikuje się z żadną z istniejących partii politycznych. Ta „Druga Polska” czeka na powstanie jej wiarygodnej reprezentacji politycznej i na ujawnienie się jej przywódców.

Bez wybrania takiej reprezentacji nie jest niestety możliwe rozwiązanie któregośkolwiek z wymienionych węzłów gordyjskich i zmienienie Polski.

WNIOSKI

W obecnych warunkach - dla uaktywnienia tego drzemającego potencjału Polaków, należałoby:

- **Zainicjować stworzenie ruchu społecznego na rzecz prawdziwej zmiany Polski – który mógłby przybrać formę wirtualnej partii politycznej – i nazwę „Partia Przyzwoitych Polaków” . Na jej czele powinny stanąć osoby, które w rankingach widziane są jako kandydaci na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej**
- **Przy tworzeniu tego ruchu społecznego – wykorzystać doświadczenie osób, które tak wspaniale – przy pomocy „komórek”, sms-ów i E-Mailu - potrafiły w ciągu niewielu godzin zmobilizować miliony zaangażowanych młodych Polaków do udziału w uroczystościach związanych ze śmiercią Wielkiego Polskiego Papieża – Jana Pawła II, a po tym – działać dalej wśród młodzieży w duchu Jego nauk**
- **Przyciągnąć w ten sposób młodą generację Polaków i całą „drugą - dotąd niezaangażowaną - Polskę” do aktywności i udziału w wyborach prezydenckich i wyborach do Sejmu , a następnie – do zmiany obecnej, chorej Polski na Polskę uczciwą i przestrzegającą zasad etycznych i moralnych, z której Polacy będą rzeczywiście mogli być dumni.**
- **Wykorzystać przygotowywany na czerwiec b.r. Kongres Kobiet do zainicjowania stworzenia Ruchu na Rzecz Rodziny, celem działania którego powinno być:**
 - **dokonanie zmiany w nastawieniu kobiet do macierzyństwa - jako sensu życia i drogi do osiągnięcia szczęścia przez kobiety**
 - **wprowadzenie w szkołach – uczenia dziewcząt i chłopców ich roli**

w rodzinach jako matek i ojców
- wprowadzenie do procesu wychowania młodzieży – pracy a nie zabawy jako celu życia.

Na czele tego ruchu powinna stanąć wybitna, zaangażowana i wiarygodna osobowość - kobieta-matka i równocześnie fachowiec od spraw rodziny,

- **Zainicjować zaostrzenia przepisów prawa, karzącego za demoralizację dzieci i młodzieży przez media, twórców filmów i twórców programów TV i wsparcie wprowadzenia w życie tego zaostrzenia przez Ministerstwo Sprawiedliwości i całe środowiska prokuratorów, sędziów i adwokatów.**

Jeżeli chodzi o nasze „własne podwórko”, to w moim wystąpieniu na „Czwartku u Ekonomistów” w dniu 6 listopada ub.r. postulowałem, by zainicjować stworzenie międzynarodowej grupy intelektualistów, która podjęłaby się opracowania programu działań, jakie należałoby podjąć by odwrócić trendy uruchomione przez ideologów „Szkoły Frankfurckiej”, a następnie pilotowania wdrożenia tego programu. Postulat ten jest jak najbardziej aktualny.

ŹRÓDŁA:

- Patrick J. Buchanan – „Śmierć Zachodu”, Wektory, Wrocław 2005
- Jacek Kurzępa – „Zagrożona Niewinność”, Impuls, Kraków 2007
- Tomasz Lis – „My Naród”, Świat Książki, Warszawa 2008
- Jacek Pałasiński – „Kaczor w Sieci”, Rosner i Wspólnicy, Warszawa 2007
- Władysław Bartoszewski – „Warto być przyzwoitym”, Wydawnictwo

Polskiej Prowincji Dominikanów „W drodze”, Poznań 2005